



Ulica Kanonicza 9

2022-06-05

W cyklu #krakowheritage kontynuujemy spacer ul. Kanoniczą, gdzie w kamienicy pod numerem 9 aktualnie znajduje się siedziba Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, a wcześniej mieściły się tam m.in. drukarnia, sąd powiatowy czy muzeum.

Kamienica przy ul. Kanoniczej 9 jest budynkiem powstałym w wyniku adaptacji wcześniejszej zabudowy. Obecna, posiadająca charakter pałacu miejskiego, składa się z dwupiętrowej części frontowej od ul. Kanoniczej oraz oficyn o układzie tworzącym wewnętrzny dziedziniec z galerią. Fasada, wykonana według projektu Józefa Le Bruna, jest doskonałym przykładem wczesnej architektury klasycystycznej.

Historia kamienicy

W pierwszej połowie XIV w. przez kanoników Jana Suchywilka ze Strzelc i Jakuba Szyrzyka z Falkowa zostały wybudowane dwa domy. Budynki były podpiwniczone, między nimi biegła wąska uliczka w kierunku muru obronnego. Po pożarze w 1455 r. domy zostały połączone w jeden duży budynek. W XVI w. dzięki biskupowi Janowi Konarskiemu podjęto gruntowną przebudowę. Prace wykonywał warsztat wawelski. Budynek uzyskał wtedy bryłę domu szerokofrontowego, zajmującego pełną szerokość działki, o trójosiowym układzie wnętrza, z przelotową sienią pośrodku. Fasadę ozdobił bogatym detalem późnogotyckim z kamienia oraz wykuszem wspartym na dwóch kolumnach. Prace zakończono w 1505 roku. Z tego okresu pochodzi, zachowany w sieni herb rodu Konarskich – Abdank.

W pierwszej połowie XVIII w. z inicjatywy kanonika Adama Ignacego Komorowskiego przeprowadzono kolejną przebudowę związaną z modernizacją wnętrza pierwszego piętra. Przebudowy z XVIII i XIX w. zniszczyły pozostałości gotyckie i renesansowe. Lata 80. XVIII wieku to czas kolejnej przebudowy zainicjowanej przez opata Koprzywnickiego i kustosa krakowskiego Benedykta Trzebińskiego. Pierwszą fazą przebudowy kierował Karol Kriszker, a następnie Józef Le Brun. Budynek nabrał typowych cech klasycystycznych. Dotyczyło to zarówno fasady według projektu Le Bruna, jak i przebudowy oraz zmiany wystroju wnętrza. Fasadę pozbawiono gotycko-renesansowych elementów wraz z wykuszem. Zlikwidowana została galeria dziedzińcowa, a w trakcie tylnym – od strony południowej – umiejscowiono klatkę schodową. Dominantą budynku został ryzalit zwieńczony trójkątnym tympanonem, a portal umieszczono w miejscu średniowiecznej drogi.

Po 1878 roku Ludwik Władysław Anczyc przeprowadził prace obejmujące przedłużenie piętrowej oficyny północnej ku zachodowi i budowę parterowej oficyny tylnej na pomieszczenie drukarni. W 1892 roku budynek zaadaptowano na cele sądowe; do lat 70. XX wieku w budynku miał swoją siedzibę sąd powiatowy.

Na początku lat 80. XX wieku kamienica poddana była kompleksowym pracom konserwatorskim. Przywrócono pierwotną kolorystykę fasady oraz klasycystyczną stolarkę okien, uzupełniono zniszczoną dekorację sztukatorską. Po zakończeniu prac, latach 1979–2003, w kamienicy mieściło się Muzeum Stanisława Wyspiańskiego (oddział Muzeum Narodowego).

Przyglądając się kamienicy podczas spaceru warto zwrócić uwagę na mieszczącą się w bramie



parę kamiennych odbojów oraz kamienny blok (z prawej strony) z wgłębieniami do gaszenia pochodni. Te elementy datowane są na II poł. XVIII wieku.

Remonty

W 2017 roku wymieniona została stolarka okienna w elewacji frontowej. W nowej stolarce zachowano historyczne podziały okien oraz wykorzystano zachowane zabytkowe zamki i zawiasy. Dofinansowanie prac z budżetu Krakowa wyniosło blisko 48 tys. zł, co stanowiło połowę poniesionych kosztów. Z kolei w 2018 roku przeprowadzono remont konserwatorski elewacji frontowej, którą miasto wsparło kwotą 80 tys. zł (47 proc. poniesionych kosztów).

Obiekt jest wpisany do rejestru zabytków pod numerem A-147 decyzją z 25 maja 1965 r. Opisy przygotowano w oparciu o dostępne źródła historyczne oraz rys historyczny zawarty w programie prac konserwatorskich.

W cyklu **#krakowheritage**, którego wszystkie odcinki można znaleźć [tutaj](#), prezentujemy krakowskie zabytki odnowione przy wsparciu miasta. Zachęcamy do spacerów szlakiem krakowskich renowacji i poznawania lub okrywania na nowo najpiękniejszych obiektów, a także oznaczania ich hasztagiem #krakowheritage – wspólnie pokażmy, że jesteśmy dumni z efektów opieki nad zabytkami naszego miasta.